



# Jaworska®

Tygodnik • Nr 5 (402) • Rok 9 • Czwartek, 29.01.1998 r. • 1 zł

Historia wód glauberskich ze Starych Rochowic nadal czeka na zakończenie

## Skarb pod ziemią

Kiedy gmina Bolków należała do powiatu jaworskiego, prowadzono badania leczniczych wód glauberskich w Starych Rochowicach. Po reformie powiatowej w 1975 roku Bolków przeszedł pod województwo jeleniogórskie. Jelenia Góra miała już swoje uzdrowisko w Cieplicach, więc nie była zainteresowana kontynuowaniem badań. Teraz, kiedy Bolków znowu może należeć do powiatu jaworskiego, warto przypomnieć historię wód glauberskich, zwłaszcza że nadal czeka na swoje zakończenie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2-3

Zaostrzone kryteria nabywania uprawnień do renty mogą zaowocować niejednym ludzkim dramatem

## Renty po nowemu

- Nie ma już inwalidów, są zdolni lub niezdolni do pracy - mówi zmieniona ustawa z 28 czerwca 1996 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym. Nowe zasady nabywania uprawnień do rent weszły w życie od 1 września 1997 r.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Nasze wspólne sprawy

## Subregion - wstęp do powiatu

Na spotkaniu z przewodniczącymi rad gmin Subregionu Jaworskiego w dniu 23 stycznia usłyszałem kilka, jak sądzę, istotnych informacji dotyczących reformy terytorialnej kraju. Delegat Rady Miejskiej Jawora do legnickiego Sejmiku Samorządowego Krzysztof Sasiela przedstawił zebranim stan dzisiejszy oraz planowane działania rządu i parlamentu w najbliższej przyszłości w tej sprawie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 18



## Jawor nocą

- Panowie, gdzie w Jaworze odbywa się jakaś zabawa karnawałowa?  
- Panie, jaka zabawa! Nam brakuje półtora złotego do „żura”, a pan tu truje o jakiejś zabawie - odpowiedział jeden z jegomości kręcących się pod filarami w Rynku.

Jest późny sobotni wieczór. Jest dopiero godz. 20, ale śródmieście jest prawie puste. Miasto sprawia senne wrażenie. Tylko tu i ówdzie przemykają pojedyncze osoby. Idą szybko, jakby kilkustopniowy mróz ponaglał ich do pośpiechu. Panuje cisza, chociaż od kilkunastu dni trwa karnawał.

Pytani przez nas ludzie nie wiedzą, gdzie w Jaworze można się pobawić. Postanawiamy na własną rękę ustalić, jak Jaworzanie spędzają sobotni wieczór i noc. Nie chce się nam bowiem wierzyć, aby wyświetlany w telewizyjnej jedynce amerykański western „Tombstone” z Joanną Pacułą był jedynym hitem tej styczniowej soboty.

### NIE TYLKO DYSKOTEKI

O godz. 21 ostatni goście opuszczają progi „Ratuszowej”. W kawiarni „Biedroneczka” siedzi jeszcze kilku znużonych młodych ludzi. Jedziemy więc do klubu „EX” przy ul. Chrobrego.

Panuje tam niesamowity tłok. W lokalu na 50 miejsc przebywa około 100 osób. Siedzą nawet na

schodach. Nie dziwimy się, wszak „EX” cieszy się największym powodzeniem wśród młodzieży. Tak przynajmniej twierdzą jego stali bywalcy. Na parkiecie kręci się kilka par. Właściciel p. Janusz Dudkowski mówi, że tak jest zawsze, ponieważ klub jest przystanią dla tej części młodzieży, która preferuje zupełnie inne podejście do rozrywki. Tu można przyjść z dziewczyną, usiąść przy stoliku i porozmawiać. Muzyka dyskretnie sączy się z głośników. Za kontuarem króluje p. Wiesiek. Zdaniem właściciela w klubie jest spokój, gdyż nie wpuszcza się tu małałatów, skorych do kłótni i bójk. Dzisiaj „EX” czynny będzie do drugiej w nocy.

Wychodzimy z klubu. Na ulicach panuje spokój. Ulicą Chrobrego przejeżdża policyjny radiowóz. Kierujemy się do „Henalu”. Jest 21,45 kiedy wchodzimy do lokalu.

Wpuszcza nas p. Henryk Lachór, właściciel restauracji. Wkraczamy jakby w inny świat. Pełny szpan, jak na balu sylwestrowym. Na słynnym podświetlanym parkiecie, który na chwilę przywołuje wspomnienia z dawnych dancinów w „Koloro-

wej”, w upojnym tangu krążą pary. Panie w karnawałowych kreacjach, a panowie w eleganckich garniturach, pod krawatami i muchami. Dziś bawią się tu rzemieślnicy z jaworskiego cechu. Bilety wstępu po 100 zł od pary, ale...

- Najważniejsza jest dobra zabawa. Reszta się nie liczy, choć czasem mi żal atmosfery dawnej „Kolorowej” - mówi p. Czesław Weremko. Przytakuje mu p. Edward Górski i dodaje: - Ale mieliśmy wtedy o te kilkanaście lat mniej. E... nie ma po co wracać do tamtych czasów. Dzisiaj bawimy się w „Henalu”, a za dwa tygodnie w Muchowie. To będzie bal!

Opuszczamy gościnny i miły lokal, kiedy zespół „Uliw Voice” z Bolkowa zaczyna kolejną melodię. Jedziemy na „stepy”, jak o Przrzeczcu mówią jego mieszkańcy. Po drodze widzimy wyludnione ulice miasta. Zbliża się godz. 22, gdy wjeżdżamy w ul. Królowej Marysieńki. W drzwiach sklepu spotykamy trzech chłopców, uczniów jaworskich szkół.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2-3

**KRONIKA POLICYJNA**

● 20 stycznia br. na terenie województwa legnickiego doszło do 3 wypadków i 11 kolizji drogowych, w których 3 osoby doznały obrażeń ciała. Zatrzymano 3 nietrzeźwych kierujących. Tego dnia popełniono 33 przestępstwa, w tym 4 fałszerstwa oraz 18 włamań i kradzieży.

● 21 stycznia br. na terenie województwa doszło do 3 wypadków i 8 kolizji drogowych, w których 3 osoby doznały obrażeń ciała. Zatrzymano 3 nietrzeźwych za kierownicą. Popełniono 33 przestępstwa, w tym 2 związane z narkotykami, 5 fałszerstw oraz 26 włamań i kradzieży.

● 22 stycznia br. na terenie województwa legnickiego doszło do 6 kolizji drogowych. Tym razem na szczęście obyło się bez wypadku na naszych drogach z ofiarami w ludziach. Ogółem popełniono 22 włamań i kradzieże. Jeden sprawca miał pecha, bowiem policjanci złapali go na gorącym uczynku kradzieży.

● Bogaty w wydarzenia był miniony weekend od 23 do 25 stycznia br. Policjanci w tych dniach odnotowali 3 wypadki i 17 kolizji drogowych, w których 3 osoby doznały obrażeń ciała. Zatrzymano aż 15 kierowców, którzy prowadzili pojazdy po spożyciu alkoholu. Ogółem popełniono aż 86 przestępstw, w tym 7 rozbojów, 7 fałszerstw i oszustw. Aż 72 razy w tych dniach złodzieje dokonali włamań i kradzieży. Na gorącym uczynku zatrzymano 12 sprawców.

**Skok na sklep w Męcince**

W nocy z 21/22 stycznia br. nieznanymi sprawcami włamano się do sklepu spożywczego w Męcince. Złodzieje zabrali alkohol i papierosy wartości 2.200 zł, oraz inne artykuły spożywcze i przemysłowe o łącznej wartości 12.000 zł.

Dochodzenie prowadzą policjanci z wydziału operacyjnego KRP Jawor.

**WIESŁAW SAGAN  
WOJEWODĄ LEGNICKIM**

24 stycznia br. Wiesław Sagan otrzymał nominację na wojewodę legnickiego. Dwa dni wcześniej jego kandydaturę opiniował Sejmik Samorządowy woj. legnickiego: za T. Maćkałą opowiedziało się 21 delegatów, przeciwko 24. Wynik głosowania nie wpłynął na decyzję premiera.

Wiesław Sagan przewodzi w Legnicy Partii Chrześcijańskich Demokratów, która ma swojego przedstawiciela w parlamencie (poseł Tadeusz Maćkała). Ma 43 lata, jest inżynierem elektrykiem (po Politechnice Wrocławskiej). Kierował Urzędem Rejonowym w Legnicy, następnie Zarządem Gospodarki Mieszkaniowej w tym mieście. Ostatnio pracował w Telekomunikacji Polskiej SA. Jest żonaty, ma czworo dzieci.

**Wiceprezes COM-D odmówił uzasadnienia decyzji**

**ŚMIECI DROŻSZE**

W ostatnich dniach mieszkańcy Jawora otrzymali rachunki za dostarczanie wody, odprowadzanie ścieków i wywóz nieczystości. Cena wody i ścieków nie uległa zmianie. Więcej, bo aż o około 38 proc. musimy, niestety, zapłacić za wywóz nieczystości (stawka wzrosła z 2,80 zł do 3,86 zł od osoby).

Czytelnicy sugerują, że związane jest to z oddaniem do użytku nowego wysypiska. Nieoficjalnie dowiedziałem się, że na tak znaczny wzrost ceny wywozu śmieci wpłynęły podwyżki cen paliw i ubezpieczenia samochodów specjalistycznych. Gdy poprosiłem o potwierdzenie tego p. Augustyna Ptaszka, wiceprezesa zarządu spółki COM-D usłyszałem: Nie udzielę żadnych informacji na ten temat...

**DROŻSZE bilety PKP i PKS**

Od 1 lutego wzrastają ceny biletów kolejowych średnio o 9 procent, a autobusowych o 10 procent. Jak wynika z informacji Ministerstwa Transportu, o tyle maksymalnie mogą zdrożeć przejazdy pociągami osobowymi na wszystkich trasach, i autobusami zwykłymi na trasach nie dłuższych niż 150 km.

Opłaty za przejazd pociągami pośpieszonymi, ekspresami oraz autobusami pośpieszonymi mogą być jeszcze wyższe. W tym wypadku przewoźnik decyduje sam o cenie biletu. Bilety miesięczne PKP zdrożeją od 1 marca. Ministerstwo zapewnia, że będzie to jedyna podwyżka w tym roku.

Nie udało się nam ustalić, ile będą kosztować przejazdy np. między Jaworem a Legnicą czy też Wrocławiem. PKP w Jaworze nie posiada bowiem jeszcze cenników. Również w kasie PKS nie potrafiono udzielić nam takiej informacji.

BP

Od 1 stycznia 1998 funkcjonuje Rejestr Usług Medycznych

**PIERWSZE OPINIE, PIERWSZE KONTROWERSJE**

Od 1 stycznia 1998 funkcjonuje Rejestr Usług Medycznych. O to, co oznacza dla Rejestru protest Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, zapytałem p. Miłosa Tychanowicza, kierownika RUM-u. Oto, co usłyszałem w odpowiedzi:

- Myślę, że o to najlepiej zapytać samych lekarzy. RUM znajduje się w fazie pierwszego etapu, lekarze jedynie wypisują recepty na kuponach RUM-owskich. Lekarze kontraktowi, rodzinni wypisują wszystkie kupony, które według instrukcji muszą wypełniać. Protest na razie jest mało odczuwany, ponieważ jeszcze bardzo mało kuponów do nas dotarło. Jest połowa miesiąca i jesteśmy przed spływem kuponów.

● Czy są już znane panu pierwsze opinie pacjentów?

- Pacjenci, podobnie jak lekarze, przyzwyczajają się powoli do zasad wynikających z wprowadzenia RUM. Jak do tej pory nie dotarły do nas żadne skargi związane z funkcjonowaniem Rejestru. Jedynie można usłyszeć ze strony aptek, że otrzymali tam nie taką pieczęć, nie taki podpis, nie w tym miejscu. To są drobne, podkreślam, drobne usterki, które na pewno zostaną wyeliminowane.

● Lekarze twierdzą, że jest to dodatkowa biurokracja, nie wiadomo czemu mająca służyć. Skraca to czas przeznaczony dla pacjenta, nie pozwala na przyjmowanie wszystkich zarejestrowanych pacjentów...

- Z tego co wiem, wszyscy pacjenci są przyjmowani. Osobiście nie znam przypadku, aby z powodu braku książeczki RUM pacjent nie został przyjęty przez lekarza. Z powodu braku książeczki nie powinien być nikt odprowadzony, bowiem - zgodnie z decyzją lekarza wojewódzkiego - każdy pacjent powinien być przyjęty, jeżeli posiada takie uprawnienia. Zostanie jedynie poinformowany o konieczności posiadania takiej książeczki.

● Czy RUM ma wady, które utrudniają wam, lekarzom życie?

- To dopiero początek funkcjonowania tego systemu i nie mogę teraz powiedzieć jednoznacznie, co nam utrudnia życie a co nie. Zbyt mało jeszcze mamy na ten temat informacji. Nie chciałbym natomiast wypowiadać się za lekarzy.

Tyle kierownik RUM-u.

Zapytałem także jednego z lekarzy naszego Szpitala o jego opinię na temat wdrażanego systemu. W telefonie usłyszałem:

- U nas wszystko działa według starych zasad. System ma być wprowadzony od lutego. Efekty będziemy rozpatrywać w ramach Izby Lekarskiej. Najwcześniej będzie można porozmawiać na ten temat w przyszłym tygodniu. Jest w tej sprawie protest Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, będzie zebranie naszego koła. Dziś nic wiążącego nie można powiedzieć na ten temat...



(BP)

**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

- W Jaworze na dobrą sprawę nie ma gdzie pójść. Chyba, że do „EX-a” - mówią zgodnie Piotrek, Tomek i Michał. - Tam jest fajna „klima” i przyjaźni ludzie.

W klubie „Marysieńka” panuje półmrok i głośna muzyka. Właściciel p. Jarosław Różański jest zrezygnowany. Za tydzień definitywnie zamyka lokal. Mówi, że „zarznął” go kredyt mieszkaniowy i wysokie opłaty. Ale, póki co, dziś można tu za darmo potańczyć do północy. Chętnych jednak nie ma. W boksie kilku chłopców przy piwie żegna swego kumpla Sławka, idącego do wojska.

O godz. 22,20 podjeżdżamy pod restaurację „Dukat”. Na korytarzu spotykamy p. Artura S., który w rozmowie z nami stwierdza, że już po godz. 21 miasto przestaje żyć. Źródłem tego zjawiska upatruje w zaniku życia nocnego. Problem wydaje się jednak bardziej złożony, ale to nie miejsce ani czas na jego rozstrząsanie. Pan Artur obiecuje przyjść w tym celu do redakcji. Na piętrze „Dukata” trwa wesele. Solista zespołu muzycznego śpiewa: „Niech żyje wolność, wolność i swoboda...”. Podjeżdżamy pod Klub Seniora przy ul. 1 Maja. W dawnej „Sielance” odbywa się studniówka tegorocznych maturzy-

**JAWOR**

stów z Technikum Mechanicznego z ul. Wiejskiej. Razem z uczniami bawią się nauczyciele i rodzice z komitetu organizacyjnego. Na parkiecie aktualna miss Jawora p. Edyta Woźniak tańczy z... księdzem Rajmundem. - Jestem tu od dwóch godzin, na zaproszenie moich uczniów. Młodzież bawi się znakomicie. Świetny był też program artystyczny. Szkoda tylko, że taki krótki - mówi ks. Rajmund. Dzieli się przy tym osobistą refleksją, że Jawor jest smutnym miastem, co mógł naocznie stwierdzić w czasie dziesięcioletniej kolędy na jednym z osiedli mieszkaniowych. - Na ulicach zupełnie nie widać śmiejącej i bawiącej się młodzieży - stwierdza na koniec naszej rozmowy.

**SPOKOJNY WIECZÓR**

Na Ratuszu zegar wybija godz. 23, kiedy podjeżdżamy pod Klub Nauczyciela. Na ul. Legnickiej mijamy nas radiowóz policyjny.

W klubie zabawa pełną parą. Wśród gości przeważają ludzie w



**AUTOMYJNIA „ROMANO”**

Jawor ul. Chemików 14 tel. 70-64-78

**PROWADZI  
USŁUGI DEZYNFEKCYJNE**

HONOROWANE  
PRZEZ

PAŃSTWOWY INSPEKTORAT SANITARNY (SANEPID)  
w Jaworze

pojazdów przewożących art. spożywcze  
ZAPRASZAMY

codziennie od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 18.00

43R 98





**NSA zakazał różnicować stawki za wodę i za odprowadzane ścieki**

**Dwa lata temu Jaworskie Forum Samorządowe zaprottestowało przeciwko różnicowaniu opłat za wodę i odprowadzanie ścieków. W gminie Jawor były trzy kategorie odbiorców: oprócz gospodarstw domowych (płacili najmniej) także jednostki budżetowe gminy i odbiorcy spoza Jawora, którzy płacili o 10 proc. więcej niż pozostali.**

## KŁOPOT GMINY CZY COM-D?

Rada Miejska w Jaworze 24 stycznia 1997 roku ustaliła stawki opłat za wodę i odprowadzanie ścieków. Jednak już 27 lutego Wojewoda Legnicki stwierdził nieważność tej uchwały. Następnie, na wniosek Rady Miasta, Zarząd wystąpił do Najwyższego Sądu Administracyjnego ze skargą na to rozstrzygnięcie nadzorcze. Zanim jednak Sąd zdążył się ustosunkować do tej skargi, 29 maja Rada uchwaliła nowe stawki, a 13 czerwca Zarząd wycofał skargę. W rezultacie 2 lipca NSA umorzył postępowanie.

Nowe stawki zostały uchwalone, skarga wycofana, ale nikt nie zwrócił przedsiębiorcom niestusznie pobranych pieniędzy.

Kiedy na początku 1997 roku przewodniczący Jaworskiego Forum Samorządowego p. Roman Badarycz zwrócił się w tej sprawie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, Sąd odrzucił jego skargę, ponieważ dotyczyła uchwały już nieistniejącej. Natomiast wszelkie żądania o zwrot niestusznie zapłaconych pieniędzy mają charakter cywilnoprawny i nie powinny być dochodzone przed Naczelnym Sądem Administracyjnym.

Po uzyskaniu takiej odpowiedzi, 15 grudnia 1997 roku p. Badarycz zwrócił się bezpośrednio do spółki COM-D z żądaniem zwrotu

nadpłaconych pieniędzy. Jednakże do tej pory COM-D nie udzieliło w tej sprawie żadnej odpowiedzi...

Nowe światło na sprawę rzucił ostatni werdykt Naczelnego Sądu Administracyjnego. Przyznał on rację wojewodom, którzy zakwestionowali prawo gmin do różnicowania cen za wodę i odprowadzanie nieczystości. Zdaniem NSA to, że gminy chcą, aby przedsiębiorcy płacili więcej niż lokatorzy, jest niedopuszczalne w świetle rządowego rozporządzenia, które obowiązuje od roku.

Teraz gminy staną przed wyborem: albo utrzymają stare stawki, albo je podwyższą, ale już uśrednione. Gdyby gminy pozostały przy starych stawkach, wielu przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnym groziłoby bankructwo, natomiast wprowadzenie nowych uśrednionych stawek najdotkliwiej odczują lokatorzy. Trzecim wyjściem mogłoby być znowelizowanie przez rząd swojego rozporządzenia, dzięki czemu gminy mogłyby pozostać przy stawkach zróżnicowanych.

W aktualnej sytuacji najwięcej kłopotów będzie miało COM-D, które teraz może być pozwane przez wszystkich, którzy przepłacili. Suma podlegająca zwrotowi jest niebagatelna i może doprowadzić COM-D do bankructwa.

**ANNA ANDRUSYSZYN**

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Źródła ze Starych Rochowic słynęły ze swoich korzystnych dla zdrowia właściwości już w średniowieczu. Tutejszy klasztor wykorzystywał je do celów leczniczych przez kilka stuleci. W 1810 roku źródła wraz z klasztorem przeszły na własność majątku ziemskiego. W 1851 roku jego właściciel kazał wykopać nową studnię 'szybową' oraz zbudował drewniane łaźienki i pijalnię, które przetrwały do 1918 roku.

W 1936 r. władze miejskie Bolkowa zamierzały rozpocząć eksploatację wód i kazały zaprojektować rozlewnię. Rozpoczętą budowę przerwała wojna. Dopiero w 1947 roku częściowo naprawiono zniszczone urządzenia. Również po wojnie przyjęto zaproponowane

## to i owo

"w ciągu trzech tygodni. Wyniki badań pokazały, że woda ze względu na skład posiada działanie alkalizujące i lekko czyszczące. Najbardziej widoczne było działanie lecznicze w chorobie wrzodowej lub nieżyłcu żołądka z nadkwaśnością oraz w chorobie kurczowej jelita grubego. Po przeprowadzeniu wszystkich badań prof. dr hab. Władysław Chachaj napisał: - Woda „Bolko” wypływająca z ujęcia nr 1 jest niewątpliwie wartościową wodą mineralną o cechach wody glauberskiej. Tego rodzaju wód w Polsce brakuje. Dlatego wszelkie wysiłki zmierzające do budowy nowoczesnych ujęć oraz urządzeń

dziś do rozpoczęcia eksploatacji wód, jednak jemu też się nie udało. Najwięcej trudności sprawia status prawny wód. Wody są pod administracją Uzdrawiska Cieplice, natomiast grunty są własnością gminy Bolków. Sama gmina nie ma prawa eksploatacji tych wód, bo nie ma koncesji. Problemem są też oczywiście pieniądze, a raczej ich brak. Żeby cokolwiek „ruszyło z miejsca” potrzebny jest inwestor, który mógłby wyłożyć co najmniej 2 mln zł na dokonanie kilku odwiertów i przeprowadzenie aktualnych, niezbędnych badań. Trzeba również wymienić stare, zardzewiałe rury, których do tej pory nikt nie usunął.

## SKARB POD ZIEMIĄ

przez inż. Potockiego nazwy dla źródeł: Bolko I i Bolko II, oraz nazwę przyszłego uzdrawiska: Bolków - Zdrój.

W 1951 r. zaniedbanymi już źródłami zainteresował się prof. Teissyre, który opisał je z punktu widzenia hydrogeologicznego, i zaproponował wykonanie dodatkowych wierceń badawczych. Pod jego protekcją i nadzorem ówczesnego mgr. Fistka (późniejszego dr. balneologii) w latach 1966 i 1968 wywiercono 6 otworów głębokości od 30 do 80 metrów. Otwory te zostały zafiltrowane i rozpoczęto badanie wody. Wkrótce jednak musiano przerwać badania, ponieważ rury osłonowe (które ze względów oszczędnościowych były wykonane ze zwykłej stali) zaczęły rdzewieć. Miały pierwotnie służyć tylko do prac badawczych i w przypadku rozpoczęcia prawdziwej eksploatacji miało je wymienić. Nadszedł jednak rok 1975, gmina przeszła pod administrację jeleniogórską i o źródłach zapomniano. Wrocław, któremu do tej pory bardzo zależało na wybudowaniu uzdrawiska, wraz ze zmianą województwa przestał mieć w tym interes.

Jednak zanim jeszcze doszło do zaprzestania prac badawczych, wody zostały przebadane klinicznie. Badania prowadzono w klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej we Wrocławiu i w Ośrodku Naukowo-Badawczym w Szczawnie Zdroju. Chorzy wypijali codziennie dwie butelki wody „Bol-

pozwalających na stałą eksploatację tych źródeł są całkowicie uzasadnione. Wzbogaciłyby zasób i rozszerzyły rodzaj wód leczniczych Dolnego Śląska”. Jednak nikt nie był zainteresowany eksploatacją źródeł i tak, jak po wojnie - wszystko zaczęło niszczeć.

Wreszcie 4 października 1988 r. na wniosek geologa i równocześnie radnego Bolkowa p. Tadeusza Dusia powołano Społeczny Komitet Reaktywizacji Ujęcia Wód Mineralnych w Bolkowie Zdroju. W jego skład weszło kilkoro radnych oraz dr Fistek, który już wcześniej zajmował się badaniem wód. Komitet miał za zadanie mobilizować instytucje, organizacje, przedsiębiorstwa w sprawie eksploatacji wód. Na zlecenie Przedsiębiorstwa Państwowego Uzdrawisko Cieplice dr Fistek wykonał opracowanie dot. ewentualnego zagospodarowania terenu wód leczniczych. Niestety i tym razem skończyło się tylko na planach. Jak nam powiedział p. Duś, wkrótce po zawiązaniu komitetu napotkał szereg trudności. W 1990 roku rozwiązano komitet, gdyż nowe przepisy o samorządach lokalnych nie przewidywały takich organizacji społecznych.

Równocześnie w 1990 roku zarządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej wody „Bolko” zostały oficjalnie ogłoszone wodami wodorowo-węglanowo-siarczanowo-sodowymi czyli wodami glauberskimi. Następnie Burmistrz Andrzejewski próbował doprowa-

Obecnie na rzecz rozpoczęcia eksploatacji wód glauberskich działa powstałe jeszcze w 1992 roku Towarzystwo Miłośników Bolkowa. W 1995 roku Towarzystwo wystąpiło do Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej z prośbą o poparcie w tej sprawie. Fundacja takiego wsparcia udzieliła, głównie za sprawą byłego mieszkańca Bolkowa p. Heinricha Windelena. Towarzystwo warunkowo zgodziło się udzielić wsparcia w wysokości 2,2 mln zł, ponieważ nie widzi dalszej możliwości zagospodarowania wód. Za te pieniądze planuje się odwieźć studnię i urządzić pijalnię. Na tyle starczy pieniędzy. Potrzebny jest jednak inwestor, który dalej się tym wszystkim zajmie. Bez takiego inwestora sama Fundacja niewiele może zrobić. Poza Fundacją o pozyskanie inwestora walczy też dr Klaus Schneider, który w Niemczech prowadził instytut dla przeulek chorych.

Pomimo wszystkich trudności istnieje pewna szansa na pozytywne zakończenie historii wód glauberskich. Obecnie trwają negocjacje ewentualnym inwestorem z Niemiec, który do tej pory zajmował się dystrybucją wód mineralnych. Może więc o leczniczym działaniu wód będzie można nie tylko przeczytać, ale też przekonać się osobiście?

**ANNA ANDRUSYSZYN**

Na rycinie: pijalnia wód w Starych Rochowicach w 1925 roku.



## Najlepsze życzenia

W ubiegłą sobotę, 24 stycznia br. na kobiercu ślubnym stanęli p. Aleksandra Kula i p. Bronisław Siwek. Ta przemiła i sympatyczna para liczy sobie razem... 141 lat! Pani Aleksandra ukończyła bowiem 68, a pan Bronisław 73 lata.

Poznali się i mieszkają w Domu Pomocy Społecznej dla Do-

rostych. Tu też odbyło się przyjęcie weselne, na którym wszyscy tryskali dobrym humorem i bawiono się znakomicie do końca. Państwu młodym złożono wiele gorących życzeń, do których z przyjemnością pragnie dołączyć redakcja gazety.

BP



**KANTORY  
WYMIANY WALUT  
— GANT —**

- Jawor, ul. Legnicka 3, tel.70-62-52
- Legnica, Rynek 28, tel.56-56-83, 52-47-62
- Głogów, Al.Wolności 14, „MADEX”, tel.33-31-17
- Wrocław, Rynek 27, „PROSPER”  
tel.(071) 441-489 (071) 34-30-209
- Wrocław Dworzec PKP (całodobowy) (071) 685-645
- Świdnica, ul. Kotlarska 13, tel.(074) 530-360
- Wałbrzych, ul. Gdańska 10, tel.(074) 422-647

277R 97

## Od ŚRODKA

Ciekawe, co też porabiacie na feriach. My, pomimo zimowego szaleństwa (nawet poproszyło śniegiem), znaleźliśmy czas na redagowanie dla Was „Środka”, abyście mieli w wolnych chwilach o czym poczytać. Możecie też przyłączyć się do nas. Będzie cieplej (bo na dworze zimno). Wszystko, co chcielibyście, aby ukazało się na łamach tego oto pisma, podrzucajcie do redakcji „GJ”. W razie, gdyby ogarnęła Was trema związana z dołączeniem do nas, dzwońcie pod nasz „bużkowy” telefon - 70-53-33.

Przypominamy o konkursie walentynkowym Młodzieżowej Rady Miasta. Szczegóły w poprzednim wydaniu.

Jak zwykle na Wasze „bużki” czekają MAGDA i KASIA w redakcji „GJ”.

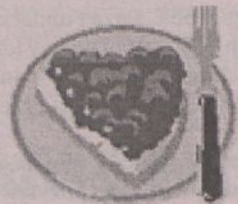
W razie nudy wstąpcie do kina, przejdźcie się miastem, odwiedźcie kawiarnię, zamówcie coś pysznego. Możecie też spróbować sami swoich talentów kulinarnych - patrz: artykuł poniżej.

Marta

### Prosto z INTERNETU



### Gotowanie w InterNecie



#### CIASTO KOKOSOWE

5 jaj  
20 dag mąki  
30 dag cukru pudru  
10 dag wiórków kokosowych  
1 kostka masła  
2 płaskie łyżeczki proszku  
1 cytryna

Żółtka z cukrem i tłuszczem utrzeć. Zmieszać z mąką z proszkiem, wiórkami i sokiem z cytryny i startą skórką. Utrzeć, na końcu dodać ubitą pianę, wymieszać.

Dla tych, którzy podczas ferii mieliby ochotę na coś smacznego mamy niespodziankę. Znaleźliśmy „przepyszną” stronę z przepisami, której autorką jest 13-letnia Marta Jasiukiewicz z Elbląga. Oprócz kulinarnych recept są artykuły ze szkolnej gazetki, typy muzycznej listy, kartoteka archiwum Y i inne. A więc zajrzyjcie pod adres: <http://free.polbox.pl/d/delus>

PS. Tło, na którym prezentujemy przepis oraz kawałek ciasta po-

wyżej, ściągnęliśmy ze strony Marty Jasiukiewicz.

Smacznego!

Marta

[nicole@europapress.com](mailto:nicole@europapress.com)

## Tydzień w pigułce

Serdecznie witamy Was gorącymi pozdrowieniami, które powinny skutecznie Was rozgrzać w zimowe poranki. Chociaż zima spóźniła się, wszyscy na pewno cieszymy się z jej nadejścia. Akurat w czasie ferii zimowych będziemy mogli jeździć na nartach (a niektórzy na pupach), a po tak udanym wypoczynku wszyscy ze zdwojoną siłą rozpoczną pracę w nowym półroczu.

PONIEDZIAŁEK - to dzień mocnych wrażeń - był to ostatni dzień wystawiania ocen, które nie zawsze wszystkich satysfakcjonowały. Aż tu nagle we WTOREK niespodzianka - pojawił się śnieg, który dla małych dzie-

ci był nie lada gratką. W ŚRODĘ wszyscy uczciliśmy DZIEŃ BABCI. Dodatkowo lekcje w L.O. były skrócone z powodu rady pedagogicznej. Mamy nadzieję, że we CZWARTEK nikt nie zapomniał o swoim DZIADKU. My chcemy złożyć życzenia wszystkim Babciom i Dziadkom. W PIĄTEK zegnaliśmy się ze szkołą, a tegoroczni maturzyści od rana stroili się przed lustrem i robili się na bóstwa! Powód nam wszystkim znany - STUDNIÓWKA. W SOBOTĘ odsypiali szaleństwa ostatniego wieczoru. My życzymy Wam udanych ferii.

Natalia i Aśka

## Legnickie Pole - ciąg dalszy

Według legendy stary kościółek gotycki w Polu Legnickim wybudowany jest dokładnie w tym miejscu, gdzie znaleziono bezgłowego trupa księcia Henryka Pobożnego. Wokół niego leżało pięciu zabitych paziów, którzy swego pana bronili do

ostatniego. Z rodzin tych paziów istnieją jeszcze potomkowie rodów Zedlitz, Strachwitz i Rothkirch, którzy stworzyli „Związek Rycerski bitwy pod Wahlstatt (Legnica).” Kilian v. Freyer Kl. VIII c, Lund, Szwecja

Od redakcji: Wypełniamy niecodzienne pośrednictwo między Kasią Matyczak i Kilianem von Freyerem. Cieszy nas to, że artykuł Kasi znalazł takie zainteresowanie. Publikujemy te dodatki oczywiście na prośbę Kiliana. Kasię już poinformowaliśmy, a Kilianowi i jego tacie posłaliśmy e-mail. Co z tej korespondencji wyniknie, sami jesteście ciekawi.

## Bużka o Środka

- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla zespołu „Odlotowe Małolaty” z Pomocnego od Basi Salomon
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla p. Dariusza Czajkowskiego-ucennice: Jolanta Salomon i Patrycja Sagan
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla chłopców z II „c” - extra zdjęcia z sylwka
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla fanów (z III „c”) Muminków składa Mała Mi
- ⊗ Pozdrowienia dla MAI i ZYLETY od CZARNEJ
- ⊗ Pozdrowienia dla Arka Tołyża od cichej wielbicielki
- ⊗ Pozdrowienia dla Gosi W. i Moniki S. od koleżanki B.G.
- ⊗ Pozdrowienia dla Krzyśka M. od cichej wielbicielki
- ⊗ Pozdrowienia dla najpiękniejszego Bartka na świecie od K.G.
- ⊗ PS. Kocham Cię
- ⊗ Dla D.G. Kochająca Kaśka
- ⊗ Gorące pozdrowienia dla całej kl. I „P” i dla p. prof. K. Makowskiej od Kaśki - również z I „P”
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla fajnych kumpeli z VII „b”: Kaśki B., Agaty K., Iony K., Marleny Sz., od Aśki K. z VII „b”
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla Huberta K. od koleżanki
- ⊗ Gorące pozdrowienia dla Przemka Kozłowskiego i Darka Krzemińskiego z ul. Sikorskiego od cichej wielbicielki
- ⊗ Gorące pozdrowienia dla K. Sitarza z ul. Stalowej od cichych wielbicieli
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla Aśki Krzyśko z Kamiennej Góry od Aśki K. Dziękuję Ci, że utrzymujesz ze mną kontakt.
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla Oli Krzyżanowskiej od M. i T.
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla RENATY od LESZKA
- ⊗ JASIEŃKU!!! Wcale o TOBIE nie zapomniałam, tylko cierpię na chroniczny brak czasu, ale nadrobię. Wpadnę niedługo na kawencję. Trzymaj się ciepło! Jolisia
- ⊗ Super pozdrowienia dla PAWŁA FURTAKA - J.C. PS. Dzięki za wybornie pyszną niespodziankę! Powodzenia!
- ⊗ Serdeczne pozdrowienia dla cudownego Filipa Dudy - miłych ferii. Fan-Club
- ⊗ Dla cudownej NATALII, niesamowitych przeżyć podczas ferii zimowych (niestety, bez mnie) ASKA
- ⊗ For ASIA beautifull winter holiday from NATALIA
- ⊗ Z okazji 18. urodzin wspaniałemu bratu, synowi, wnukowi - PAWŁOWI M., spełnienia marzeń składa rodzina
- ⊗ Chciałabym... Chciałabym... złożyć serdeczne życzenia z okazji 18. urodzin PAWŁOWI M. - ciche wielbicielki z L.O.
- ⊗ Dla klasy I „d” udanych ferii zimowych życzy kilka osób z tej samej klasy.
- ⊗ Pozostałe „bużki” w następnym numerze. Aha, za treść redakcja nie odpowiada. A wszystkim - udanych FERII.

## CRAZY WORLD!

Sie ma, bąbelki, cukiereczki, ciasteczka! Wita się z Wami jak zawsze szalona Monia. Dzisiaj moi kochani kosmici przedstawię Wam fantastyczny wywiad z sobowtórką Pamelą Anderson, a mianowicie z p. MARTYNĄ FILIPOWICZ. Monia: - Jak pani się czuje z myślą, że wygląda pani jak Pam Anderson? P. M.: - Jestem dumna, pracowałam nad tym bardzo długo, aż w końcu się udało. M.: - Kiedy idzie pani ulicą, co najczęściej pani słyszy? P. M.: - Ludzie często patrzą się na mnie i mówią: - O Boże! Pamela Anderson w Polsce!!! M.: - Czy nie jest to męczące? P. M.: - O, tak i to bardzo! Czasami mam dość tego wszystkiego, chciałabym wyglądać jak przedtem, a czasem jestem z tego zadowolona.

M.: - Jak często chodzi pani do salonów piękności, a co z włosami? P. M.: - Zdziwi Cię to, ale nie chodzę w ogóle, ponieważ uważam, że sposoby naturalnego upiększania są najlepsze. Jeśli chodzi o włosy, to jestem naturalną blondynką. M.: - Co pani robi, aby mieć taką zgrabną sylwetkę? P. M.: - Przede wszystkim jestem wegetarianką, w moim menu znajdują się wyłącznie owoce i warzywa, a także uprawiam sport. M.: - Jakiek jest pani ulubione zajęcie? P. M.: - Bardzo, ale to bardzo uwielbiam kwiaty, mogę zajmować się nimi bez opamiętania. M.: - Co obecnie pani porabia? P. M.: - Z wykształcenia jestem pedagogiem, ale pracuję w Agencji Modelek.

M.: - Jaki jest pani marzenie? P. M.: - Chciałabym założyć rodzinę i mieć własną firmę kosmetyczną. M.: - Proszę dokończyć zdanie: Gdybym mogła... P. M.: - ...założyłabym schronisko dla bezdomnych zwierząt i, gdy tylko będę miała więcej pieniędzy, zrobię to. M.: - Pani ulubiony film? P. M.: - Bardzo spodobał mi się film pt. „Titanic”, oglądałam go kilka razy. M.: - Kilka słów na koniec. P. M.: - Wszystkim życzę wszystkiego najlepszego w 1998 roku.



Monika Kalita

## FERIE !!!

Siemaneczko kociaćki!!! Już nareszcie ferie, ten oczekiwany odpoczynek od szkoły, a nawet dla niektórych - od domu. Ferie zaczęły się 26 stycznia a kończą się 7 lutego br. Trwają, niestety, tylko dwa tygodnie. Niektórzy wyjeżdżają w góry, do rodziny, a niektórzy siedzą w domu. Ja na przykład będę w Dusznikach Zdrój całe dwa tygodnie. Wyjechałam w sobotę 24 stycznia o godz. 8,00 rano. Będę do Was pisała. A na razie - miłych FERII!! Ania Wiercińska











**Wykonywanie wieńców**  
i wiązanek pogrzebowych  
Jawor, ul. Starojaworska 66,  
czynne całą dobę,  
oraz w niedziele i święta.  
**Tel. 87-10-373**

**Zakład Usług Pogrzebowych**  
**TERESA NIJAKA & JAN KARŁO**  
JAWOR ul. Szpitalna 13 (przy PROSEKTORIUM)  
TEL. 70-54-44 i 70-30-14  
WEW. 32 Od 7.00 do 16.00 TEL. dom. 70-22-62  
po godz. 16.00 TEL. dom. 70-54-35  
po godz. 16.00 TEL. dom. 70-66-60

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze ś.p.  
**Krystyny Połońskiej**  
serdeczne podziękowania składa Rodzina.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze ś.p.  
**Jana Szumilasa**  
serdeczne podziękowania składa Syn Andrzej z Rodziną.

**URZĄD GMINY MĘCINKA**  
59-424 Męcinka  
tel. (076) 70-86-23  
sprzeda pojazd marki FIAT 125 P-1500 combi  
- rok produkcji - 1989;  
- przebieg - 38.382 km;  
- stan techniczny - dobry;  
- cena wywoławcza - 2.760 zł;  
pojazd można oglądać codziennie w godz. 7.00 - 15.00 przy budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Męcince  
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „FIAT” składać do dnia 3 lutego b.r. do godz. 9.30 w sekretariacie Urzędu.

**USŁUGI KOMPUTEROWE**  
pisanie podań  
pism interwencyjnych  
korespondencji  
wypełnianie formularzy  
korekta tekstów  
przepisywanie tekstów, pism, prac dyplomowych red.  
**Zdzisław Kasprzyk**  
Rynek 40/2, tel. 70-21-42

**„BESTA”**  
telefony, faxy, kserokopiarki  
- sprzedaż  
- serwis  
- montaż  
Jawor  
ul. Rapackiego 14  
tel. 70-37-86,  
0601 70 50 67

Koledze  
Józefowi Wisniewskiemu  
gorące wyrazy współczucia z powodu śmierci  
**Ojca**  
składają:  
Koleżanki i Koledzy z Działu Zakupów Agromet Jawor SA.

**UWAGA ROLNICY NAUKA JAZDY**  
Kat. B+E uprawnia do kierowania samochodem osob. z przyczepą oraz ciągnikiem rolniczym z przyczepą (przyczepami)  
Informacje udziela i przyjmuje zgłoszenia  
**JAN KOBES**  
Jawor  
ul. Szpitalna 6 Tel. 70-23-97

**SKLEP MEBLOWY W MAŁUSZOWIE**  
/przy trasie międzynarodowej nr 3/  
**ZAPRASZA NA ZAKUPY WSZELKIEGO RODZAJU**  
**MEBLI**  
CENY PRZYSTĘPNE  
SKLEP CZYNNY  
CODZIENNIE  
W GODZ. 8 DO 20  
WSTĄP  
A NIE POŻALUJESZ!

**GLOBAL - SYSTEM**  
Jawor ul. Legnicka - Zielona  
Tel. 87-10-931  
Posiadamy w sprzedaży szeroki asortyment papierosów po atrakcyjnej cenie.  
Między innymi:

	cena netto	cena brutto
ARESY	1,78	2,17
CARO 70 BOX	1,86	2,27
EX MOCNE	1,61	1,97
JAN II SOBIESKI LIGHTS	2,41	2,94
JAN III SOBIESKI	2,34	2,86
JAN III SOBIESKI SUPER LIGHTS	2,41	2,94
KLUBOWE LIGHTS 70 z/f	1,70	2,07
KLUBOWE	1,70	2,07
KLUBOWE SUPER	7,70	2,07
KRESOWE	1,43	1,74
MARS LIGHTS BOX 70	1,86	2,27
MARS KS.	2,37	2,89
MARS BOX 70	1,86	2,27
MARS DE LUX	2,37	2,89
MARS LIGHTS	2,37	2,89
MARS SUPER LIGHTS 70	7,86	2,27
MARS SUPER LIGHTS	2,37	2,89
MDM BOX	1,99	2,42
MDM LIGHTS BOX	1,99	2,42
MOCNE	1,70	2,07
MOCNE JASNE	1,70	2,07
POPULARNE KRAKOWSKIE	1,61	1,97
RADOMSKIE	1,60	1,95
STOLECZNE	1,63	2,00
WALETY	1,58	1,93
WALETY LIGHTS	1,58	1,93
PAPIER TOALETOWY	0,23	0,28

**DOLNOŚLĄSKI OŚRODEK DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO**  
**OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO**  
59-400 JAWOR,  
UL. KOLEJOWA 12, TEL. 70-26-54  
**OGŁASZA NABÓR NA KURS:**  
1. OPERATOR KOMBAJNU ZBOŻOWEGO.  
2. OPERATOR SPRZĘTU CIĘŻKIEGO:  
● KOPARKO - ŁADOWARKA: BIAŁORUŚ, OSTRÓWEK.  
● ŁADOWARKA: FADROMA, ŁT-4, ŁT-8, JOY.  
● SPYCHACZ: DT-55, DT-70, MAZUR.  
WARUNKI:  
- PRAWA JAZDY KATEGORII „B” i „T”  
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!  
UWAGA!  
SĄ JESZCZE MIEJSCA DO POLICEALNEGO STUDIUM INFORMATYKI.

**PRZEDSIĘBIORSTWO CDG s.c.**  
Rybno 76a  
tel. (076) 8728597  
tel/fax (076) 8728598  
POLECA:  
**MEBLE**  
BIUROWE, KOMPUTEROWE I INNE

**HURTOWNIA PAPIEROSÓW**  
59-400 Jawor  
ul. Zamkowa 6a  
zaprasza w godz. od 8.00 do 16.00.  
Prowadzimy sprzedaż detaliczną

**OKNA PCV TANIO**  
TEL. 70-33-52  
LUB 70-53-48.

**SKLEP CH & K**  
przy ul. Przyjaciół Żołnierza (dawny FAWEM)  
POLECA SZEROKI WYBÓR:  
wykładzin dywanowych- import Belgia  
wykładzin PCV- import Belgia i krajowe  
dywanów: krajowe, Belgia, Egipt  
paneli ściennych i podłogowych  
**Od 4 sierpnia sprzedaż ratalna w godz. od 9 do 17 w soboty od 9 do 13.**  
**Dowóz towaru - GRATIS**  
SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

**WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO „HIT”**  
UL. GAGARINA 3  
zaprasza młodzież w okresie ferii zimowych.  
Nowe atrakcyjne ceny.  
Zniżki dla młodzieży i niespodzianki.  
Zapraszamy w godzinach 8.00 - 19.30, niedziela 11.00 - 14.00.

**UWAGA ROLNICY!**  
**P. U. H. ROLTEX**  
Prowadzi sprzedaż nawozów mineralnych po cenach fabrycznych w magazynach:  
Snowidza 111, tel 70-83-76  
Pasowice 35 (były PGR) tel. 70-17-24  
czynny codziennie w godz. od 8 do 16 w soboty od 8 do 12  
Przy większych ilościach transport bezpłatny  
Przyjmujemy również zamówienia telefonicznie  
**ZAPRASZAMY!**



# PILARKI, WYKASZARKI, KOSIARKI

FIRMY  Husqvarna

**DOLPIMA - POLSKA**

oraz części  
zamienne firm:

HUSQVARNA  
PARTNER  
JONSERED  
FLYMO

- Szwecja



Raty bez ściągnięcia

Sprzedaż i serwis

269 zł



509 zł

Jawor, ul. Słowackiego 1 (plac Agromy)  
tel. 70-30-71 wew. 19  
poniedziałek - piątek 8 - 16 sobota 8 - 12

**ZAPRASZAMY**



**POL-CAR LEGNICA**  
ul. Poznańska 12/13  
tel./076/ 524-724, 524-450

## KONTYNGENT '98

Przyjmujemy zapisy!  
MODELE Z 1997 R. TANIEJ!



ZAPRASZAMY

	codziennie:	sobota:	niedziela:
SALON	8.00-18.00	8.00-14.00	10.00-14.00
SERWIS	8.00-18.00	8.00-14.00	-
SKLEP	8.00-18.00	8.00-14.00	-

NASZ SERWIS OBSŁUGUJE WSZYSTKIE MARKI SAMOCHODÓW

Szybko i fachowo tylko u nas

MONTAZ

- mechanicznych blokad skrzyń biegów
- autoalarmów
- centralnych zamków (MILNI LOCK, TYLAN DIPOL)
- immobiliserów
- elektrycznych podnosników szyb
- instalacji głośnomówiących do wszystkich modeli telefonów komórkowych

PRYWATNA FIRMA  
HANDLOWA

„BARBARA”

UL. KUZIENNICZA 5  
59-400 JAWOR

TEL. (076) 70-22-93

POLECA:

art. biurowe i szkolne,  
papier komputerowy,  
papier ksero,  
papier faksowy itp.  
**Zapraszamy**  
od poniedziałku  
do piątku  
w godz. 8 - 16,  
w soboty 8 - 14.

## Rozliczenie piłótów

Biuro Rachunkowe

„Artur”

Jawor ul. Zamkowa 5c

## BIURO OGŁOSZEŃ

**Jaworska**

tel./fax 70-31-48  
czynne codziennie  
w godz. 9.00-16.00

## TECHNIKA GRZEWCZA

covector Armatura Sanitarna „OLYMPIC”

Jawor, ul. Kuziennicza 9 (baza STW)

KOTŁY GAZOWE **BIRUAR**  **INSTALFITINGS**

BUDERUS STEGGLES JUNKERS SAUNIER DUVAL TORUS BERETTA

ZLEWOZMYWAKI **FRANKE**  

OFERUJE DLA ODBIORCÓW HURTOWYCH I DETALICZNYCH  
W CENACH PRODUCENTA

- ELEKTRYCZNE I GAZOWE GRZEJNIKI WODY
- KONWEKTOROWE GRZEJNIKI C.O.
- BOJLERY ELEKTRYCZNE
- INSTALACJE MIEDZIANE
- RURY I KształTKI KANALIZACYJNE
- WANNY, BRODZIKI I UMYWALKI
- ARMATURĘ WODNĄ I SANITARNĄ
- OTULINY IZOLACYJNE
- WKŁADY KOMINOWE ZE STALI KWASOODPORNEJ
- BATERIE I KABINY - DUŻY WYBÓR
- OKAPY KUCHENNE
- KOTŁY WEGLOWE, ELEKTRYCZNE
- ZAWORY TERMOSTATYCZNE DO WODY I GAZU
- COMAP, DAMFOSS
- POMPY GRUNDFOS, HURT-DETAL-RATY

TO CIEPŁO  
NA KTÓRE  
CIĘ  
STAC

WODOMIERZE  

Zapraszamy poniedziałek - piątek 8-17  
i w każdą sobotę 8-14  
tel. 70-20-03

**BEZPŁATNY DOWÓZ TOWARÓW**

I TY MOŻESZ (MIEĆ ALBO NIE MIEĆ) TAŃSZE OGRZEWANIE!

Najtańsze instalacje miedziane (woda, c.o., gaz)

## Centrum Technik Instalacyjno-Grzewczych

„C.T.i.”

Jawor ul. Rapackiego 14 tel./fax (076) 70-38-55  
Prowadzi:

Kompleksową obsługę w zakresie doboru urządzeń,  
sprzedaży oraz montażu  
nowoczesnych systemów grzewczych i sanitarnych

**VIESMANN**



- ☐ Kotły jedno i dwufunkcyjne, gazowe, olejowe, elektryczne: VISSMAN, JUNKERS, MORA, KOSPEL
- ☐ Grzejniki konwekcyjne wodne i elektryczne
- ☐ podgrzewacze wody: gazowe i elektryczne: JUNKERS, KOSPEL
- ☐ Zawory termostaticzne DANFOSS
- ☐ Rury i kształtki instalacyjne,
- ☐ materiały kanalizacyjne PCV, polipropylen, czarne, ocynk
- ☐ Kwasoodporne wkłady kominowe, Armaturę,
- ☐ Zawory bezpieczeństwa, naczynia przeponowe, filtry wody, liczniki wody, programatory sterujące pracą urządzeń grzewczych

**SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW**

Polecamy montaż:

- ☐ Instalacji centralnego ogrzewania, sanitarnych i urządzeń grzewczych

5R 98

## HURTOWNIA "ZIEMOWIT" JAWOR ZAPRASZA

# PLYTKI CERAMICZNE

HISZPAŃSKIE, CZESKIE, KRAJOWE

PONAD 200 WZORÓW

Jawor ul. Słowackiego 1 (teren "AGROMY")

Tel. 8700448

Legnica ul. Ziemowita 1

tel. 540-160

**CZYNNE 8 - 16  
SOBOTY 8 - 14**



**GDY CHCESZ ŁADNE PLYTKI MIEĆ, TO DO ZIEMOWITA JEDŹ!**









PEŁNY ASORTYMENT  
OTULIN DO RUR  
RURY:  
OCYNK, MIEDZIANE, PCW,  
PE, TWORZYWO

# MAG-AS JAWOR



**BRAMY GARAZOWE od 690 zł**  
**GARAŻE od 1860 zł**

**STOLBUD WOŁOMIN**  
**OKNA, DRZWI**

**PŁYTKI HISZPAŃSKIE**

OD 1 STYCZNIA 1998 ROKU  
JAKO PRZEDSTAWICIEL  
FABRYK HISZPAŃSKICH

**Panele PCW:**  
wewnętrzne i zewnętrzne  
dowolna długość (max 6 m)  
**SIDING 14,90 zł/m<sup>2</sup> dł. 3,8 m**

**PANELE: PODŁOGOWE I ŚCIENNE**  
**LISTWY**

**URZĘDOWSKI**

NAJLEPSZE WSPÓŁCZYNNIKI  
W TYM OKNA MAHONIOWE  
CENY PRODUCENTA

CEGŁY, SUPREKSY, KRATÓWKI,  
PUSTAKI, KLINKIER,  
WAPNO, CEMENT

Kasetony styropianowe  
frezowane (na zakładkę)  
dużo ciekawych wzorów

Okna dachowe VELUX

**KABINY NATRYSKOWE,**  
**BATERIE, WANNY, BRODZIKI,**  
**WANNY NAROŻNE**

**OPOCZNO**  
**W NAJLEPSZEJ**  
**CENIE**

FARBY,  
LAKIERY,  
KLEJE,  
ROZPUSSZCZALNIKI,  
USZCZELKI

**Płyty:**  
gipsowe  
wiórowe  
OSB  
pilśniowe

Grzejniki stalowe "De LONGHI"  
grzejniki konwektorowe  
Firmy "LECH"

KLEJE ATLAS  
PONIŻEJ CEN  
PRODUCENTA

		1 płyta 0,5 m <sup>2</sup>	cena 1 m <sup>2</sup>	cena 1 m <sup>3</sup>	w jednym opak. m <sup>2</sup>	w jednym opak. m <sup>3</sup>	w jednym opak. szt.	1 opak. cena
Styropian #10	M-15	0,49	0,98	98	25	0,250	50	24,50
	M-20	0,61	1,22	122	25	0,250	50	30,50
Styropian #20	M-15	0,98	1,96	98	12,5	0,250	25	24,50
	M-20	1,22	2,44	122	12,5	0,250	25	30,50
Styropian #30	M-15	1,47	2,94	98	8,0	0,240	16	23,52
	M-20	1,83	3,66	122	8,0	0,240	16	29,28
Styropian #40	M-15	1,96	3,92	98	6,0	0,240	12	23,52
	M-20	2,44	4,88	122	6,0	0,240	12	29,28
Styropian #50 fasadowy	M-15	2,45	4,90	98	5,0	0,250	10	24,50
	M-20	3,05	6,10	122	5,0	0,250	10	30,50
			8,30		5,0			41,50

OKNA I DRZWI BALKONOWE TYPU „PANORAMA” NA OKUCIACH AUBI

Typ okna		ilość kwater	Wymiary zewnętrzne (mm)		ilość kwater mocujących	Umowne ceny zbytu na okna i drzwi balkonowe z szybami 4/16/4 Pittsburgh zł/szt.		
prawe	lewe		szerokość	wysokość		uchylne	rozwieralne	uchylno- rozwieralne
01	.	1	565	535	10	184,00	.	.
02	.	1	865	535	10	219,00	.	.
03	.	1	1165	535	10	250,00	.	.
03a	.	1	1465	535	10	328,00	.	.
04	.	1	565	835	10	217,00	.	.
05	.	1	865	835	10	254,00	.	.
06	.	1	1165	835	10	293,00	.	.
07	.	1	1465	835	10	341,00	.	.
010	011	1	565	1135	10	.	.	288,00
012	013	1	865	1135	10	.	290,00	.
014	015	1	865	1135	10	.	.	333,00
016	017	1	1165	1135	12	.	.	511,00
016	017	2	1165	1135	12	.	.	535,00
018	019	2	1465	1135	12	.	.	571,00
020	021	2	1765	1135	12	.	.	662,00
022	023	2	2065	1135	12	.	.	708,00
026	027	1	565	1435	12	.	.	319,00
028	029	1	865	1435	12	.	331,00	.
030	031	1	865	1435	12	.	.	369,00
032	033	1	1166	1435	14	.	.	563,00
032	033	2	1166	1435	14	.	.	597,00
034	035	2	1465	1435	14	.	.	638,00
036	037	2	1765	1435	17	.	.	732,00
038	039	2	2065	1435	17	.	.	783,00
042	043	1	565	1635	12	.	.	344,00
044	045	1	865	1635	12	.	358,00	.
046	047	1	865	1635	12	.	.	399,00
048	049	2	1165	1635	17	.	.	643,00
050	051	2	1465	1635	17	.	.	690,00
052	053	2	1765	1635	17	.	.	787,00
054	055	2	2065	1635	17	.	.	842,00
OB3	OB4	1	865	2095	14	.	463,00	.
OB5	OB6	1	865	2195	14	.	487,00	.
OB7	OB8	1	865	2295	14	.	512,00	.

OKNA TYPOWE BIAŁE

WIDOK OD WEWNĄTRZ		Ho - 610 Hz - 535	01	02	03	03a		
		Ho - 910 Hz - 835	04	05	06	07		
		Ho - 1210 Hz - 1135	010	014	016	016a		
		Ho - 1210 Hz - 1135	011	015	017	017a		
		Ho - 1510 Hz - 1435	026	030	032	032a		
		Ho - 1510 Hz - 1435	027	031	033	033a		
		Ho - 1710 Hz - 1635	042	046	048a	050		
		Ho - 1710 Hz - 1635	043	047	049a	051		
		Ho - 1710 Hz - 1635	044	048	050	052		
		Ho - 1710 Hz - 1635	045	049	051	053		
		Ho - 1710 Hz - 1635	046	050	052	054		
		Ho - 1710 Hz - 1635	047	051	053	055		
Szerokość otworu w murze		So	610	910	1210	1510	1810	2110
Szerokość zewnętrzna okna		Sz	565	865	1165	1465	1765	2065

DRZWI BALKONOWE TYPOWE

Wymiary otworu w murze		So	910				2560	
Zewnętrzne wymiary drzwi <td>Ho</td> <td>2160</td> <td>2260</td> <td>2360</td> <td>2510</td> <td>2560</td> <td></td>		Ho	2160	2260	2360	2510	2560	
		Sz	865					
		Hs	2095	2195	2295	2445	2495	

**PŁYTKI FRANCUSKIE**  
**NOWE CIEKAWY**  
**NIEPOWTARZALNE WZORY**  
**W DOBREJ CENIE**  
**JESTEŚMY IMPORTEREM**

**OKNA PCW w ciągłej**  
**sprzedaży,**  
**nietypowe do 2 tygodni**  
**W CENACH**  
**FABRYCZNYCH**

**DRZWI WEJŚCIOWE**  
**ANTYWŁAMANIOWE**  
**PŁYTOWE PCW**  
**HARMONIKOWE**  
**GARAŻOWE**

Zawsze prosimy pytać o interesujący towar  
Rzeczy niemożliwe złatwiamy od ręki,  
cuda w ciągu 3 dni





Udanin

## BYŁ TO POMYŚLNY ROK

Koniec starego i nadejście nowego roku skłaniają do refleksji nad tym co było, i co będzie.

Wójt p. Stanisław Krzyszczuk uważa, że miniony 1997 rok można uznać za pomyślny dla gminy. Zarówno pod względem finansowym, jak i inwestycyjnym.

- Nie dotknęła nas powódź, tak, jak miało to miejsce na terenie innych gmin. Na skutek długotrwałych i obfitych opadów przepływająca przez Piekary i Ujazd Górny rzeka groziła co prawda wylaniem, ale zdążyliśmy jednak na czas zabezpieczyć się. W Piekarach poprzez dokonanie wykopu mającego na celu przepływ wody z rzeki do stawu-glinianki, a w Ujeździe Górnym zabezpieczając workami z piaskiem trzy gospodarstwa, którym groziło zalanie. Mielishmy też przygotowane miejsca dla ewakuowanych zwierząt gospodarskich. Wskutek opadów zalanych zostało ok. 40 ha gruntów. Nasze jednostki OSP wypompały wodę z piwnic w budynkach mieszkalnych w miejscowościach: Damianowo, Dębowa Góra, Konary, Lusina, Udanin, Lasek, Gościów, Piekary, Pichorowice, Ujazd Górny, Pielaszkowice i Jarostów.

● **Co z zadań inwestycyjnych zostało zakończone, a co będzie kontynuowane w br.?**

- Realizacja zadań inwestycyjnych przebiegała zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Zakończono II etap, zadanie VII i VIII bud-

wy wodociągu grupowego „Lusina” - dużego pierścienia, gdzie wodę otrzymały wsie Różana, Drogomiłowie, Łagiewniki, Pichorowice, Pielaszkowice i Sokolniki. Wykonano łącznik wodociągu grupowego Ujazd Górny ze wsią Jarosław. Przeprowadzono przetarg na projekt budowlany na remont szkoły w Ujeździe Górnym oraz projekt budowlany rozbudowy i remontu szkoły w Konarach, a także przetarg na remont Ośrodka Zdrowia w Udaninie. W roku bieżącym kontynuowane będzie wodociągowanie gminy, wodociągowanie wsi Piekary - Udanin.

● **Jakie nowe inwestycje podejmie gmina Udanin w 1998 r.?**

- Ze względu na skromny budżet nie planujemy rozpoczęcia nowych inwestycji.

● **Wspominał pan kilka miesięcy temu, że gmina zamierza wyemitować obligacje komunalne. Sprawa ucichła. Dlaczego?**

- Poczynione zostały starania w kierunku wydania obligacji komunalnych, jednakże ze względu na to, że WFOŚ w Legnicy odmówił nam udzielenia pomocy, a nie dysponowaliśmy swoimi środkami inwestycyjnymi w odpowiedniej wysokości - sprawa upadła.

● **Co zdaniem pana jest najważniejsze do zrealizowania w br.?**

- Zakończenie wodociągowania gminy oraz kontynuacja kanalizacji sanitarnej w gminie.

ROZMAWIAŁ: (RW)

## JELENIOGÓRZANIE POMOGĄ

O złagodzeniu negatywnych skutków dla rolnictwa w woj. legnickim, w związku z rozpoczęciem w grudniu ub.r. postępowaniem upadłościowym Legnickich Zakładów Mięsnych, rozmawiano w czwartek 8 stycznia w Wydziale Rolnictwa UW w Legnicy w czasie roboczego spotkania. Uczestniczyli w nim przedstawiciele zarządu legnickiej Izby Rolniczej, Wojewódzkiego Zarządu Weterynarii

oraz dyrektor ds. sprzedaży i marketingu Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego Sp. z o.o. w Jeleniej Górze.

Ustalono, że Zakłady Mięsne w Jeleniej Górze w porozumieniu z rejonowymi lekarzami weterynarii będą prowadzić skup żywca z terenu woj. legnickiego. W przyszłości rozważana jest możliwość przejęcia przez to przedsiębiorstwo Legnickich Zakładów Mięsnych.

Udanin

## CO PŁYNIE „BURZÓWKĄ”?

Gdy mocno popada, w Jarosławiu zaczynają się tworzyć potężne kałuże. Denerwuje to mieszkańców, jak i przyjezdnych. Wszyscy psioczą na władze gminy, że się tym nie zajmą.

Zbadaliśmy sprawę, i co się okazało? Otóż większość mieszkańców nie posiadających szamb zrzuciła ścieki do kanalizacji burzowej, przeznaczonej do odprowadzania

wody deszczowej. Ta, wykorzystywana do innych celów jest przelutowana, i nie przyjmuje wody z opadów. Wszystkie nieczystości z Jarosławia spływają do pobliskiej rzeczki Jarosławiec.

Wprawdzie kadencja Rady powoli dobiega końca, ale myślę, że miejscowy radny i sołtys zarazem mógłby na odchojne zająć się tą sprawą.

(W)



**Odвіdziłem Chelmeć, niewielką wieś w gminie Męcinka. Sprowadził mnie tu sygnał Czytelnika o dziwnej powodzi. Dziwnej, bo według części mieszkańców powódź była, a według innych powodzi nie było.**

Pani sprzedająca w sklepie na ten temat nie chce powiedzieć ani słowa. Zapytałem o to jednego z klientów, mieszkańca wsi, starszego pana. - Nazwiska nie trzeba podawać - stwierdza.

- Ja mieszkam nad samym potokiem. Była w domu woda, biła przez szyby, żona wybierała. Ale jak ja w telewizorze widzę, jak ludzie we Wrocławiu, Opolu ucierpieli, to ja się wstydzę jakiś grosz brać od państwa do ręki. Chodź pan, to pokażę. Za darmo nabrali pieniędzy, za darmo, panie kochany. Popatrz pan: w tym domu dostali, a w tym niżej - wody nie było. Wyżej zalała, a niżej nie? Chodźmy dalej. Ta chałupa w dole -

- widzi pan? Tu wody nie było, a tam na górcie okazuje się, że była. Ale tam mieszka koleżanka sołtykowej. Widziałem, jak w telewizji płakała kobiecina i prosiła, by choć kózkę ktoś jej dał. Więc wysłałem list do burmistrza Oleśnicy. Przyjechał syn tej kobiety i dałem kozę. Dostałem od kobiecin list z podziękowaniem. Chodź ksiądz po kołędzie. Mówię: proszę księdza, niech ksiądz popatrzy, co pisze.

Wchodzimy z moim przewodnikiem do jednego z domów.

- Była powódź w Chelmcu? - ponawiam pytanie.

- Co pan, żadnej powodzi w Chelmcu nie było! Widzi pan jak my tu nisko mieszkamy, żadnej wody tu nie było. W potoku było dużo wody, ale poszła na boisko. Przejdź się pan po całej wiosce, niech ludzie potwierdzą: tu powodzi nie było. Jak komuś zalało piwnice, bo nie ma rynien, to powódź? Bardzo dobrze, że tu pan przyjechał. Ludzie są oburzeni, jak tak można. Żadne zwierzęta się nie potopiły, nikt nic nie stracił. Tam, gdzie ludzie naprawdę potrzebują pomocy, nie ma pieniędzy, a tu pobrali je za darmo. My pochodzimy z Dniestru - tam bywały powodzi, że okien nie było widać. A tu...

Kolejny dom. - Zalała tu panią wodą? - pytam. - Mnie nie zalało, ale „zalało” sąsiadkę, wyżej. Nie wiem, jak to mogło się stać - słyszę.

- Dwa tygodnie po „powodzi” chodziła jakaś komisja. Tylko do wybranych. Ludzie szumią, no bo jak można tak zrobić...

O to samo zapytałem sąsiadkę: - A była powódź, była. - Gdzie zalało? - U nas przede wszystkim zalało. Cała piwnica była wody, aż na wierzch wyszła. Z tamtej stro-

ny od pół poszła woda, tu wszystko pakowało z pół. Przez ściany. I do mieszkania dostała się woda - słyszę.

- Jak dużo było wody w mieszkaniu?

- Ja wiem? To tak było, wie pan... A chce pan zobaczyć? Tu był lenteks, wykładzina, w łazience żeśmy ścignęli. Dotąd była woda, widzi pan? (Wskazuje kilka centymetrów powyżej podłogi).

- Otrzymała pani jakąś pomoc?

- Dali nam 300 zł miesięcznie przez trzy miesiące. Widzi pan, nie możemy wykładziny kupić, bo nie ma za co.

Mieszkaniec spotkany na drodze: - A gdzie pan tu widział powódź? Parodię sobie ludzie odstawiają. Jak słowo daję, śmiech. W życiu tu rzeka nie wylała.

- Mówią, że z pół szła woda - wtrącam.

- Co! Niech się nie ośmieszają. U mnie też była woda! Patrz pan, na chałupach nie ma rynien, więc przy ulewach je zalewało, w piwnicach była woda. Panie, jak ktoś ma chody, to biorą miliony a my za to płacimy. A z jakiej racji? Ludzie boją się o tym mówić, ale dobrze widzą co się dzieje. Jak ta komisja widziała tu powódź? Tu powinna być telewizja, aby pokazać ludziom jak to wygląda naprawdę. Jak ktoś przez 50 lat nie remontuje chałupy, to musi być w niej wilgoć. A ja za to zapłacę podatek!

Zbiera się większa grupa ludzi. Pani z domu poniżej szosy: - Ja byłem obłożony workami. Mieszkam poniżej szosy i do szosy nie było żadnej wody. Rzeka się podniosła, ale nie doszła ani do piwnicy, ani do domu. Ja najniższej mieszkam, w Chelmcu żadnej wody nie było. W pamiętną sobotę woda była do poziomu drogi, w niedzielę spadła i koniec. Ja muszę prawdę powiedzieć, a prawda to nie grzech. Byłam w Kłodzku, widziałam co tam się stało. Tam ludzie nie mają gdzie mieszkać, tam bydło mają potopione. Tam potrzebują pomocy!

W domu, w którym dostali pomoc, jak twierdził jeden z rozmówców, usłyszałem: - Powódź była w Chelmcu. Ale była powódź od rzek, a nie od pół. Ja już nie raz, nie dziesięć razy byłem zalewana. Ale jak mogli dostać pomoc ludzie tam, z drugiej strony, gdzie nie ma potoku? Ja nie dostałem 3000 zł odszkodowania. Okopaliśmy się,

meble powynosiliśmy. Woda podeszła do łazienki, zalała się. Ja się zaraz wzięłam za malowanie. A ludzie czekali miesiąc, dwa. Wezwałam komisję i mówię, żeby mi dali chociaż na farbę. I tyle mi dali. Kto dostał po 3000 zł, nie wiem. Ale wiem, że niektórzy dostali.

Sąsiad z gospodarstwa poniżej: - Trochę wody było w garażu. Żadnego odszkodowania nie chcę, ludzie naprawdę dużo stracili i im się pomoc należy. Zapiisałem dla powodźnika metr zboża. Teraz jednak nie wiem czy dam, bo jeśli to pójdzie do takich ludzi, co ich deszcz z rynny zalał? I oni otrzymają, a ten co potrzebuje wcale nie dostanie. Jaką mam pewność, że to zboże trafi do naprawdy potrzebujących?

Tak to widzą mieszkańcy Chelmeća, zbulwersowani całą tą „powodzią”. Zapytałem jeszcze p. Annę Prędkiewicz - kierowniczkę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Męcince: ile osób w Chelmcu otrzymało pomoc z powodu strat powodziowych? W odpowiedzi usłyszałem: - Po pierwszej fali powodzi byliśmy w Chelmcu, gdzie były zalane tylko dwa budynki, poniżej kościoła. Później ludzie sami się zgłaszali z prośbą o pomoc. Z całej gminy, nie tylko z Chelmeća. Udzielaliśmy takiej pomocy, jednak już w ramach typowej pomocy społecznej. Była powołana komisja, w skład której wchodził sołtys, pracownik socjalny, ja, pracownik Urzędu Gminy i radny. W Chelmcu nie było radnego w komisji, bo był na urlopie. Jeżeli ktoś otrzymał jakąś pomoc, to nie znaczy, że była ona związana z powodzią. Może wynikać z trudnej sytuacji materialnej. Udzielaliśmy także pomocy w naturze: węgiel - na osuszanie budynków, i do dzisiaj ludzie o taką pomoc się do nas zgłaszają. Początkowo nie można było udzielać pomocy tam, gdzie zalało tylko piwnice. Później przepisy się zmieniły. To mogło prowadzić do nieporozumień. Typowa popowodziowa pomoc została udzielona tylko tym dwóm osobom w Chelmcu.

Świadomie rezygnuję z komentarza, nie chciałbym zaognić sytuacji. Czekam na listy Czytelników.

BOGUSŁAW PTAŁ



## Mściwojów

# ZŁOTE GODY PAŃSTWA TRZOSÓW

Na wniosek dzieci p. Bronisławy i Stanisława TRZOSÓW, zamieszkałych w Targoszynie, 13 grudnia 1997 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Mściwojowie odbyła się uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego ww. Jubilatów.

Oprócz licznie zgromadzonej rodziny, w spotkaniu udział wzięli

p. Jan Jarosiński- przewodniczący Rady Gminy, i p. Adam Mazur- wójt Gminy. Dostojnym Jubilatom wręczono odznaczenia „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, przyznane przez Prezydenta RP. Były również gratulacje i kwiaty od władarzy gminy oraz lampka szampana.

KIEROWNIK USC

## Męcinka

# Karnawałowe pląsy

W zwyczaju szkół gminnych w okresie karnawałowym jest organizowanie zabaw dla dzieci i młodzieży. W Męcince w minioną sobotę starsza młodzież balowała w klubie GOK pod czujnym okiem nauczycieli, przy głośnej muzyce dyskotekowej i nastrojowych ciemnościach. Natomiast maluchy bawiły

się w sali gimnastycznej, gdzie oprócz świetnej zabawy zorganizowano szereg konkursów z nagrodami. Dzięki życzliwości i ofiarności państwa Przychodzeń i Szemętów dzieci otrzymały słodycze, za które społeczność szkolna serdecznie dziękuje.

M.UGNIEWSKA

## Męcinka

# Miły wieczór w Małuszowie

Bardzo miłe spotkanie z babciami i dziadkami odbyło się w świetlicy w Małuszowie. Obecny był wójt gminy p. Jerzy Prus, który złożył okolicznościowe życzenia. Wręczono kwiaty, a młodzież z naszego „Środka” zaprezentowała kolędy i pastorałki. Dzięki miejscowemu sponsorowi p. Stadnikowi, podjęto wszystkich uczestników spotkania ciastem,

a dorosłych szampanem. Śpiewającą młodzież z Małuszowa i Męcinki poczęstowano czekoladą. Spotkanie połączone było z zabawą choinkową.

Za pośrednictwem gazety serdecznie dziękujemy sołtysowi p. Zbigniewowi Koćbiałowi i paniom z KGW za pomoc w organizacji tak sympatycznej imprezy.

M.UGNIEWSKA

## Męcinka

# Pomysł na nudę

W niedzielę 1 lutego o godz. 15 w świetlicy w Chelmcu widowisko jasełkowe zaprezentują zespoły folklorystyczne „Ziemia Jaworska” i „Chrośliczanie”. Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców, będzie na co popatrzeć.

Młodzieży i dzieciom w czasie ferii proponujemy zabawy i dyskoteki: we wtorek od godz. 17 do 22 w Małuszowie; w środę od 16 do 22

w Męcince; w czwartek od 16 do 22 w Chroślicach.

Wyjazdy na narty i sanki są organizowane na Łysą Górę 3 lutego (o godz. 10 wyjazd z Męcinki). Po drodze zabierane będą dzieci z Chroślic, Piotrowic, Chelmcia. 5 lutego będzie wyjazd na sanki z Męcinki o godz. 10; zabierane po drodze będą dzieci z Sichowa, Słupa i Małuszowa.

M.UGNIEWSKA

## Udanin

# BYŁA NAJLEPSZA

2 lutego o godz. 17 w programie II TVP „Krzyżówka trzynastolatków” będziemy mogli być świadkiem zwycięstwa w tym teleturnieju uczni-

cy kl. VIIb Szkoły Podstawowej w Udaninie, Joasi Szczerbień. Dzięki niej szkoła wzbogaciła się o głośniki oraz sprzęt do utrzymania czystości.

## Dobromierz

# DLA KAŻDEGO COŚ CIEKAWEGO

Ferie w województwie wałbrzyskim rozpoczynają się tydzień później niż w legnickim, od 2 lutego. Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Dobromierzu proponuje bogaty program ich spędzenia. Już 31 stycznia w godz. 10-16 odbędzie się bal karnawałowy dla dzieci w sali GOKSiR w Dobromierzu. Na podobnym balu, ale 7 lutego w godz. 12-16, będą bawić się dzieci w świetlicy w Gniewkowie.

Jeżeli będą dogodne warunki do uprawiania sportów zimowych, zorganizowane zostaną wyjazdy dzieci (powyżej 4. klasy szkoły podsta-

wowej) do Rybnicy Leśnej („Andrzejkówka”). Oprócz tego organizatorzy w ramach zajęć sportowych zaplanowali turnieje w sali SP w Roztoce: 7 lutego turniej tenisa stołowego dla zawodników do lat 15; 11 lutego o godz. 11 turniej halowej piłki nożnej dla dzieci klas VII i VIII; 12 lutego o godz. 11 gminny turniej gier i zabaw sportowych dla dzieci młodszych; 13 lutego turniej halowej piłki nożnej dla dzieci do klasy VI.

W czasie ferii prowadzona będzie akcja „Bezpieczne ferie”. Organizatorzy przewidzieli spotkania z policjantem oraz konkurs plastycz-

## Paszowice

Wprawdzie Dzień Babci i Dzień Dziadka przypadają kolejno na 21 i 22 stycznia, to już w niedzielę, 18 stycznia, w Paszowicach rozpoczęły się obchody tego miłego święta. W świetlicy licznie zgromadzona pu-

## wieść gminna

kach rodzajowych. W gronie występujących byli: Ania Sordyl, Grześ Nawrot, Justyna Wąsat, Karolina i Grzegorz Ję-

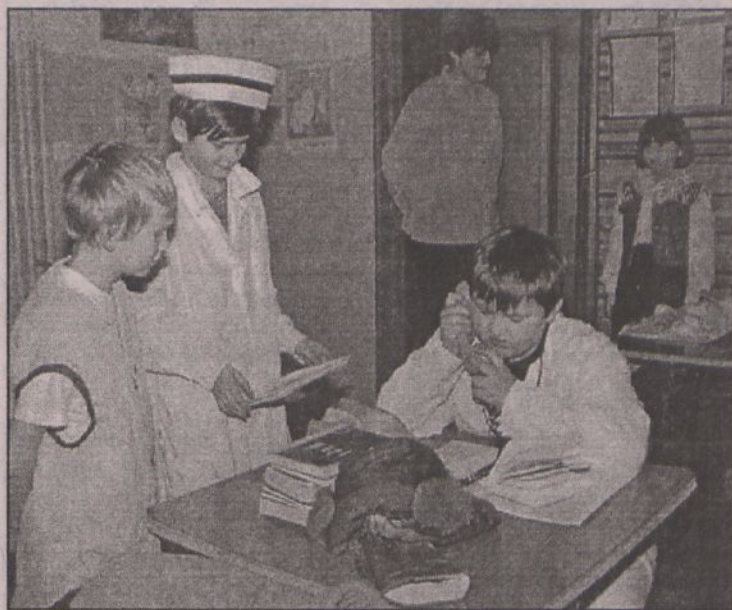
drusiak, Kamil i Krystian Fiedziuk, Milena Dobras, Bartek Wójtowicz, Mariola Chwast, Michał Koczan, Patryk Sordyl,

# BABCIA TO MAMA MOJEJ MAMY...



bliczność, składająca się nie tylko z babć i z dziadków, obejrzała przedstawienie jasełkowe w wykonaniu dzieci z Paszowic, przygotowane pod kierunkiem p. Jolanty Romanowskiej. Grupa młodzieży ze świetlicy w Nowej Wsi Wielkiej zaprezentowała kolędy, a spotkanie zakończył w bardzo humorystyczny sposób dziewczęcy kabaret z Kwietnik.

Kolejne okolicznościowe spotkanie odbyło się 22 stycznia w Sokolej. Dzieci, przygotowane przez p. bibliotekarkę Joannę Baran, zaprezentowały się w wierszach, piosenkach i wspólnie zainscenizowanych scen-



Łukasz i Mateusz Tomaszczyk, Artur Mrzygłód i Marta Tomzik. W tym samym dniu w Bolkowicach wystąpił Zespół Ziemi Jaworskiej ze słynnym już „Kiszniem kapusty”. Mała świetlica z ledwością zmieściła licznie przybyłych mieszkańców wsi. Dzieci, przygotowane przez p. Iwonę Matuszką, deklamowały wierszyki, a na zakończenie babciom i dziadkom wręczyły własnoręcznie przygotowane laurki.

EMES

## Mściwojów

# FERIE W SZKOLE

Dla dzieci pozostających w czasie ferii w miejscu zamieszkania Szkoła Podstawowa z Nidaszowa przygotowała bogaty program zajęć. M.in. wycieczki do lasu z pieczeniem kiełbasek, gry i zabawy sportowe, aerobik, matematykę na wesoło, zajęcia plastyczne, turniej szachowy, rozgrywki w tenisa stołowego, zagadki biologiczne i geograficzne, naukę tańca współczesnego i projekcję ulubionych filmów i bajek...

Na zakończenie ferii (w piątek 6 lutego) planowany jest kulig.

(w)

## SYGNAŁY telefoniczne Czytelników

**Telefon** Kiedy czynsze za mieszkania pobierało COM-D, tajemnicą poliszynela było, ile z tego grosza publicznego przeznaczano na remonty budynków i związanej z tym infrastruktury. Bardzo niewiele, skoro proces degradacji komunalnych zasobów mieszkaniowych jest tak zaawansowany, o czym wspomina w swoim wystąpieniu radny p. Roman Plata. Po przejęciu czynszów przez ZIM opinia publiczna powinna się dowiedzieć, i to z dużym wyprzedzeniem, jaki procent tych dochodów gminy przeznaczane będzie na ten cel. Słyszałam, że w Strzegomiu i Świebodzicach blisko 70 proc. wpływów z tego tytułu idzie na odnowę i budowę domów komunalnych oraz modernizację ulic. Mogę o tym zaświadczyć, gdyż w celach handlowych bywam w tych miastach przynajmniej dwa razy w tygodniu.

(Zofia G. z ul. Rapackiego)

**Telefon** Chodzą słuchy, że po niefortunnej próbie zlikwidowania żłobka i przeznaczania go na Miejską (Powiatową) Bibliotekę Publiczną, w głowie najwyższej władzy miasta zakiełkował kolejny pomysł: ulokować ją w księgarni w Rynku, z którego wypowiedzenie otrzymał ponoć p. Roman Badarycz. Moim zdaniem w lokalu tym, ze względu na jego szczupłość, można pomieścić co najwyżej punkt biblioteczny, a co dopiero bibliotekę posiadającą tak duży księgozbiór. W związku z tymi nerwowymi ruchami władzy mam pytanie: czy owa nagła troskliwość o losy biblioteki nie jest przypadkiem związana z pewnymi obietnicami, które trzeba zrealizować przed upływem kadencji? A może nadszedł czas ukarania tego niesforemego b. radnego,

któremu od czasu do czasu udawało się dotknąć skrzętnie ukrywanej prawdy? Wygląda na to, że jest coś na rzeczy, bowiem nic nie dzieje się bez przyczyny.

(długoletni klient biblioteki)

**Telefon** Kilka dni temu odbyło się w Słupie zebranie wiejskie (zaszczycone przez najwyższe władze gminy Męcinka). Przedstawiono wyniki pracy społecznej komisji, która podzieliła kolejne pieniądze dla powodźian. Sprawa ta zbulwersowała społeczność wsi, bowiem pieniądze dostali ponoć nie ci, co powinni. Niektórym też, oprócz ustawowych 3.000 zł otrzymanych wcześniej, komisja przyznała miesięczny zasiłek w wys. 300 zł. Wydaje mi się, że przyczyną niezadowolenia są niejasne kryteria, którymi się kierowała komisja. Smaczku dodało również to, że nie podano listy poszkodowanych.

(stały Czytelnik ze Słupa)

**Telefon** W poniedziałek w budynkach Borowskich Kamieniołomów było zimno jak w psiami. Wywieszono kartki, że nastąpi „planowe wyłączenie prądu”, co spowodowało zatrzymanie pomp w instalacji centralnego ogrzewania. Czy ktoś się puknął w głowę, zanim podjął taką idiotyczną decyzję w dniu, kiedy na zewnątrz było kilka stopni mrozu? Czy osoby za to odpowiedzialne przeproszą lokatorów za uciążliwość?

**Telefon** Dlaczego rachunki za wodę i śmieci można regulować tylko w kasie COM-D? Są tylko dwa odcinki na blankiecie wpłat, a w banku wymagają ich czterech, i odmawiają usługi. Wyjaśnijcie, o co tu chodzi.

Jedna z lamp w Rynku została swego czasu zniszczona. Przez wiele miesięcy pozostawał po niej tylko kikut. Zastanawialiśmy się, czy uda się zastąpić go identyczną lampą?

## JEST LAMPKA

Właśnie w ubiegłym tygodniu uzupełniono brak. Kikut zdemontowano, a na jego miejsce zainstalowano nową, oryginalną lampkę. Do nowego kompletu oświetlenia Rynku brakuje jeszcze jednej takiej lampy. Chyba przez przecenienie pozostawiono starą, zapewne dlatego, że była „ukryta” niopodał redakcji za rosnącym drzewem.

(KZ)

(KZ)

Do przyjętych sposobów informowania ludności należy wywieszanie ogłoszeń na tablicach. Są one w każdej szanującej się miejscowości. Jedne w lepszym stanie, inne w gorszym. W wioskach tablice takie usytuowane są przeważnie przy sklepach, no bo wiadomo, do sklepu chodzi każdy, a przechodząc przeczyta. Mieszkańcy Jarostawia niedługo już chyba będą pozbawieni tej formy przekazu informacji, ponieważ stojąca obok sklepu tablica chyli się ku upadkowi, opierając się na razie o stojący w pobliżu płot. Nie z nadmiaru wieszanych na niej informacji, lecz chyba ze starości i zaniedbania. Widok ten nie jest dobrą wizytówką Jarostawia. Może te kilka zdań zmobilizuje kogoś do działania?

(w)

Udanin

## „WIZYTÓWKA”



## W OCZEKIWANIU NA EKSPERTYZĘ I... POMOC

Odwiedziliśmy pp.Biliczów w Gościślawiu, u których w ostatnią niedzielę listopada ub.r. nastąpił wybuch butli gazowej. Zniszczenia spowodowane detonacją są już usunięte. W wyremontowanej kuchni, wśród nowych mebli krząta się p.Władysława. Jej mąż p.Marian opowiedział nam o swej wizycie w komendzie policji w Jaworze 9 stycznia br., która niczego konkretnego - zdaniem pp.Biliczów - nie przyniosła. Oczekiwali wyjaśnienia, dlaczego doszło do wybuchu, jaka jest ekspertyza butli. Nie dowiedzieli się niczego. W budynku komendy policji na p.Mariana czekał lekarz, który przedstawił się, że jest z prokuratury. Po pobieżnym przebadaniu poszkodowanego stwierdził, że nic się nie dzieje, i podziękował p.Marianowi. - Co oni kombinują, nie wiem - mówi p.Bilicz, trzymając się za prawą stronę głowy i twarzy, która od pamiętnego wypadku pobołęwa go.

Remont wykonany przez pp.Biliczów, który w dużej mierze przeprowadził ich zięć z kolegą, kosztował dużo jak na skromną kieszeń starszych ludzi. Pieniądze musieli pożyczyć od znajomego. Gminy Ośrodek Pomocy Społecznej w Udaninie jak na razie nie pała chęcią udzielenia im pomocy. Jedynej pomocy udzielił wójt, umarzając podatek (350 zł) i składkę emerytalną (160 zł). Dobrze i to, choć dług trzeba oddać w całości. Pomógł też sołtys z Gościślawia, przekazując poszkodowanym wersalkę, która zastępuje w kuchni poprzednią, zniszczoną w czasie wybuchu. Gdyby urzędnicy GOPS-u o tym nie wiedzieli, to informujemy, że remont (nie licząc robocizny) kosztował pp.Biliczów ok. 2.000 zł. Rachunki na wszystko p. Władysława trzyma w szafce licząc na to, że gmina na pewno im pomoże. Znając życie, radzimy uzbroić się w cierpliwość.

(w)



List

Często spotykam się z pytaniami o naszych rodaków, którzy pojechali z darami dla ludności Czeczeni i zostali tam uprowadzeni. Porywacze żądają ponad 3 mln dolarów. Trochę to może i dziwne, że ludzie z którymi rozmawiam nie mają współczucia dla porwanych. Najczęściej mówią tak: A po co tam jada? Nasz rząd taki jest hojny i to dla takich przyjaciół?

## POLSKIEJ BIEDY NIKT NIE CHCE WIDZIEĆ...

W naszym kraju niemało jest takich dzieci, zwłaszcza na terenach południowo-wschodnich - w Bieszczadach, w krakowskim, tarnobrzeskim, które nie dojadają. Do szkoły chodzą bez kromki chleba. Może skierować tiry z żywnością do polskich biednych dzieci?

Widzi się biedę w obcych krajach, a we własnym nikt jej nie chce widzieć. Tu nie porwą tych, co będą dary rozwozić.

FRANCISZEK ŚNIEG

## Podziękowanie

Droga redakcjo! Za waszym pośrednictwem pragnę podziękować panu wójtowi ze Mściwojowa za zorganizowanie dla wszystkich emerytów i rencistów spotkania opłatkowego, które dało nam szansę wspólnego podzielenia się opłatkami. Było wspaniale i elegancko.

ZDZISŁAW JĘDRZEJEWSKI, ZIMNIK

Kiwka w prawo, kiwka w lewo

## JESTEM W SALONIE

Kilku jaworskich polityków, zarówno z prawa jak i lewa, narzeka, że w Jaworze źle się dzieje, że dziś potrzebne są głębokie zmiany. Chodzi im oczywiście o takie zmiany, które czym prędzej kraj nasz cały popchną do Europy. Wielu (a jeden szczególnie) domaga się zmian, które muszą być oparte o zasadę subsydiarności. Subsydiarność w największym skrócie oznacza wg niego podejmowanie decyzji na najniższym szczeblu. Subsydiować, jak twierdził prof. dr Jan Tokarski, to dawać komu subsydlum, wspierać wspomagając pieniężnie. Można by dalej rozwinąć ten wątek, ale nie o to tym razem chodzi.

Chodzi o to, że miasto do Europy szybciej zmierza niż

inne gminy w Polsce. Władza w Jaworze jest absolutna. Co znaczą rządy absolutne, kto i kiedy sprawował je w Europie - nie muszę przypominać. Nasze stosunki towarzyskie to już Wersal, że o Paryżu nie wspomnę. „Warszawka” niech się umywa do Jawora. Cieszy mnie to niezmiernie, bo gdy drzwi do Unii staną otworem, miasto moje kochane pierwsze przez nie zostanie wpuśczone.

Wzorem dziewiętnastowiecznego Paryża w Jaworze działa co najmniej dwa salony: ten oficjalny, i salon odrzuconych. W szybkim też tempie powstaje salon niezależnych.

Gdy chodzi o nasze miejskie salony, to po byłym szefie jaworskich parlamentarzystów te-

raz ja mam zaszczyt być odrzuconym przez pięcioosobowe jury salonu oficjalnego. Odrzucono mnie pięciogłośnie, w odróżnieniu od pewnej mojej znajomej, którą swego czasu zaakceptowano jednogłośnie. Pięć to nie jeden - wynik znakomity. Nie powinienem się więc martwić, tym bardziej, że w salonie odrzuconych miejsce się dla mnie znalazło. Zapewne nie martwił się również malarz i grafik Edouard Manet, gdy 135 lat temu w Salonie Niezależnych wystawił „Śniadanie na trawie”. Póki co jestem na „zielonej trawie”, a co wystawię dalej - pokaże życie. Tylko, że tego ostatniego już coraz mniej.

JÓZEF NOWORÓŁ



